

Agata Kucharska-Babula

**TEKST LITERACKI JAKO „PARTYTURA WYKONAWCZA”
DLA ŚPIEWAKÓW I TANCERZY (MODEL LEKCJI
DLA KLASY PIĄTEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ)**

Taniec towarzyszy ludzkości od zarania dziejów. Pierwotnie był podporządkowany obrzędowi religijnemu i magicznemu (poruszano się w rytmie, by oddać cześć bóstwu, dodać sobie odwagi, wyrazić radość czy przywołać deszcz). Od zawsze jest także formą rozrywki, wzmacnia kontakt z grupą lub drugim człowiekiem, służy wyrażeniu emocji, uczuć. O mocy tej naturalnej formy ludzkiej ekspresji świadczy fakt, iż choreoterapia jest uznaną formą leczenia różnorodnych zaburzeń psychofizycznych.

Taniec, dekodowany i rozumiany jako porządek elementów kinetycznych, proksemicznych, muzycznych, werbalnych i parajęzykowych, jest uznawany w interakcji komunikacyjnej za wielokodowy tekst, z którego można budować dyskurs taneczny¹. Badająca to zagadnienie Bożena Taras zwraca uwagę, że taniec pełni w procesie komunikacyjnym, dzięki skończonemu i uporządkowanemu ciągowi tekstów, funkcję komunikatywną².

Szczególną rolę odgrywa taniec w życiu dzieci i młodzieży. Tak było zawsze, ale obecna moda na wyrażanie siebie poprzez poruszanie się przy muzyce jest potęgowana przez różnego rodzaju programy telewizyjne. Na fali tej popularności powstaje wiele szkół, w których adepci uczą się panować nad ciałem, a dzieciom taniec jest teraz bliższy niż kiedykolwiek.

Wydaje się, że warto sięgnąć po tę formę ekspresji także na lekcjach języka polskiego. Pomysł może dość odważny, jednak moje doświadczenie w pracy z dziećmi³ świadczy o tym, że włączanie w zajęcia literackie prostych układów choreograficznych bardzo je uatrakcyjnia, wymusza głębsze wczytanie się w tekst słowny, sprawia, że w szkole panuje radosna atmosfera, a my uczymy – bawiąc.

¹ Por. B. Taras, *Dyskurs taneczny ziemi rzeszowskiej. Analiza pragmalingwistyczna*, Wydawnictwo WSP, Rzeszów 1999.

² Tamże, s. 22.

³ Od kilkunastu lat pracuję jako nauczyciel języka polskiego w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I stopnia w Rzeszowie.

Wiersz *Pigmejski taniec zwierząt*⁴ koresponduje tematyką z zainteresowaniami uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I stopnia, w której pracuję. Ruch przy muzyce towarzyszy im bowiem już od pierwszej klasy szkoły podstawowej podczas lekcji rytmiki. W klasie czwartej na zajęciach audycji muzycznych poznają polskie tańce narodowe, takie jak: polonez, mazur, krakowiak, kujawiak i oberek, a także stylizowane, obce, charakterystyczne i ludowe. Uczniom szkół muzycznych wpaja się nie tylko specyficzne cechy poszczególnych tańców, ale także prezentuje się im podczas lekcji liczne przykłady muzyczne reprezentujące poszczególne gatunki. Wprowadzając dzieci w tajniki sztuki literackiej, doszłam do wniosku, iż warto przekonać się, jak takie obycie dzieci z tematem wpłynie na ich interpretację poezji, której tematem jest taniec. Jestem przekonana, że również uczniowie szkół nieprofilowanych chętnie wezmą udział w podobnej lekcji.

Przedstawiona propozycja nie jest konspektem lekcji, lecz modelem stanowiącym podpowiedź, zbiorem pomysłów, które można dowolnie przekształcać, wzbogacać.

Pigmejski taniec zwierząt

Ryby...
Chlup!
Ptaki...
Smyk!
Małpy...
Prask!

Ruszam w lewo,
Skręcam w prawo
Tak jak ryba,
Która płynie,
Mknie, przemyka!
Wszystko żyje, wszystko tańczy,
Wszystko śpiewa...

Ryby – Chlup!
Ptaki – Smyk!
Małpy – Prask!
Ptak się wzbija,
Leci, leci, leci,
Znika, wraca, przelatuje,
Wzbił się, poszybował, spadł.
Jak ptak jestem!
Wszystko żyje, wszystko tańczy,
Wszystko śpiewa...

⁴ Wiersz pochodzi z podręcznika: M. Jędrychowska, Z.A. Kłakówna, *To lubię!. Podręcznik do języka polskiego zreformowanej szkoły podstawowej. Teksty i zadania. Klasa 5, Książka ucznia*, Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 2001, s. 67.

Ryby – Chlup!
Ptaki – Smyk!
Małpy – Prask!
Po gałęziach, po gałęziach
Małpa pędzi, przeskakuje
Razem z żoną i swym małym.
Gęba pełna, ogon w górze!
Patrzcie, małpa! Patrzcie, małpa!
Wszystko żyje, wszystko tańczy,
Wszystko śpiewa...

Ryby – Chlup!
Ptaki – Smyk!
Małpy – Prask!

Andang – Mwang!
Ngug – Wiss!
Mon – Nya!

tłumaczenie: Zbigniew Stolarek

Zacytowany wiersz pochodzi z podręcznika „*To lubię!*“ dla klasy 5. Jego analizę i interpretację można odnaleźć w przewodniku dla nauczycieli języka polskiego realizujących program pod tym samym tytułem⁵. Opracowanie Zofii Agnieszki Kłakówny zawiera wiele ciekawych propozycji wartych zastosowania w praktyce dydaktycznej. Jedną z nich jest „ułożenie kroków i gestów tanecznych do wiersza, które mogą być potem demonstrowane na tle rytmicznej recytacji tekstu wykonywanej przez dzieci, które nie prezentują tańca”⁶. W swej modelowej propozycji postanowiłam podjąć ten pomysł i rozwinąć aspekt dotyczący głosowej interpretacji wiersza.

Zenon Uryga w książce *Godziny polskiego*⁷ zwraca uwagę, jak istotna w procesie kształcenia młodego pokolenia jest metoda analizy wykonawczej. Powołując się na przemyślenia Jerzego Krama, pisze: „wiersze powinny się uobecniać w szkole na drodze fonicznej, przez ich głosową realizację i interpretację. Trzeba do tego celu zmierzać przez rekonstruowanie zawartej w zapisie tekstu, w jego składniowo-wersyfikacyjnej strukturze, linii intonacyjnej utworu. Pozwala to wnikać czynnie w brzmienie wartości wyrazów i zdań, badać w działaniu współbrzmienia i rymy, odkrywać zasady organizujące wypowiedź w jej ciągu prozodycznym, pokrewnym muzyce”⁸. Z. Uryga za-

⁵ M. Jędrzychowska, Z.A. Kłakówna, H. Mrazek, I. Steczko, *To lubię! Podręcznik do języka polskiego zreformowanej szkoły podstawowej. Klasa 5. Książka nauczyciela*, Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 2000, s. 138.

⁶ Tamże, s. 140.

⁷ Z. Uryga, *Godziny polskiego. Z zagadnień kształcenia literackiego*, WN PWN, Warszawa-Kraków 1996.

⁸ Tamże, s. 148.

leca analizę wierszy pod kątem sposobu interpretacji głosowej, wskazówki płynące z układu wersyfikacyjnego nazywa, odwołując się do terminologii muzycznej, „partyturą wersyfikacyjną”⁹, a graficzny zapis wniosków – „partyturą wykonawczą”¹⁰. Podobną nomenklaturę stosuje Henryk Kurczab, który tekst opracowany do recytacji określa „rodzajem nut dla wygłaszającego”¹¹.

Aby poprawnie oddać głosem treść wiersza *Pigmejski taniec zwierząt*, należy dokonać jego analizy i interpretacji. Odczytanie sensu i celowości takiego a nie innego doboru poetyckich środków wyrazu pozwoli stworzyć „partyturę wykonawczą” dla deklamatora. Przede wszystkim należy podkreślić, że wiersz jest nieregularny (poszczególne wersy zawierają różną liczbę sylab), nie występuje w nim podział na zwrotki, nie pojawiają się rymy. Z łatwością można jednak w nim wyróżnić kilka części, które różnią się między sobą treścią oraz rytmem. Oto ich krótka charakterystyka:

Część I –

Ryby...
Chlup!
Ptaki...
Smyk!
Małpy...
Prask!

Ten fragment powtarza się niczym refren cztery razy, jednak podczas kolejnych ekspozycji ma inną postać graficzną:

Ryby – Chlup!
Ptaki – Smyk!
Małpy – Prask!

Dlaczego? Wydaje się, że za pierwszym razem ktoś, kto opisuje czy też wykonuje taniec, zastanawia się, jakimi słowami oddać formę ekspresji charakterystyczną dla jego poszczególnych uczestników. Chwilę wahania, poszukiwania odpowiedniego wyrazu podkreśla zastosowany przez poetę wielokropek. Dobrane po namyśle słowa dźwiękonaśladowcze wyrażają rodzaj „kroku” wykonywanego przez każde ze zwierząt. Ryby pływają w wodzie („chlup”), ptaki szybują w powietrzu („smyk”), a małpy skaczą po gałęziach („prask”). Każdy ruch jest żwawy, energiczny, radosny. W powtórzeniach refrenu słowa przybierają ton bardziej stanowczy – brzmią tak, jakby ktoś wydawał komendy poszczególnym tancerzom lub osobie wykonującej w tańcu figury naśladujące zachowanie zwierząt. Warto poprosić uczniów o to, by postarali się odpowiednią modulacją głosu oddać charakter tego fragmentu. Powinni zwrócić uwagę na intonację, tempo mówienia, pauzy i akcenty

⁹ Tamże, s. 146.

¹⁰ Tamże, s. 148.

¹¹ H. Kurczab, M. Wolan, *Analiza i interpretacja recytacyjna tekstu*, „Język Polski w szkole dla klas IV–VIII” 1990/91, z. 6.

oraz dynamikę. Propozycji może być wiele. Celem ćwiczenia nie jest bowiem stworzenie idealnego i ostatecznego modelu interpretacji głosowej, ale uczulenie uczniów na foniczną warstwę wypowiedzi językowych. Poszukiwania interpretacyjne na pewno zwrócą ich uwagę na „śpiewność” słów i zdań, „granie” tempem, pauzami i akcentami oraz dynamiką. Dzięki temu uświadomią sobie, nawet jeśli na razie nie będą tego potrafili nazwać wprost, tzw. muzyczność poezji.

Oto jedna z możliwości głosowej interpretacji tego fragmentu:

Ryby...	<i>mf, lento</i> → - - ,
Chłup!	↘ -
Ptaki...	<i>mp</i> → - - ,
Smyk!	↗ -
Małpy...	→ - - ,
Prask!	↘ -

A w drugiej wersji:

Ryby – Chłup!	<i>mf</i> <i>sf, vivace</i> → ↘ - - / - !
Ptaki – Smyk!	<i>mp</i> ↗ → / - ! - - -
Małpy – Prask!	<i>f</i> <i>sf</i> → ↘ - - / - !

Legenda:

, – pauza ćwierćnutowa

tempo:

largo – bardzo, bardzo wolno

lento – bardzo wolno

moderato – umiarkowanie

maestoso – majestatycznie

allegro – szybko

vivace – żywo, szybko

prestissimo possibile – możliwie najszybciej

dynamika:

pp – pianissimo, bardzo cicho

mp – mezzopiano, średnio cicho

mf – mezzoforte, średnio głośno

f – forte, głośno

ff – bardzo głośno

fff – bardzo, bardzo głośno

sf – sforzato, nagle głośno

crescendo – coraz głośniej

decrescendo – coraz ciszej

intonacja:

strzałka w linii poziomej – na jednym poziomie,

strzałka w górę – wznosząca,

strzałka w dół – opadająca

Część II

Wszystko żyje, wszystko tańczy,

Wszystko śpiewa...

To zdanie powtarza się niczym refren trzykrotnie. Wyraża zachwyt, afirmację życia, świata. W jaki sposób? Oczywiście poprzez taniec i śpiew – pierwotne formy ludzkiej ekspresji. Te słowa należy recytować z odpowiednim zaangażowaniem, energią, radością. Na pewno powinny zostać niemal wykrzyczane: mocno i dosadnie, z euforią.

Część III

Kuplet pierwszy oddaje sposób poruszania się tancerza, który naśladuje ryby (warto zwrócić uwagę uczniów na porównanie: ruszam, skręcam *jak* ryba):

Ruszam w lewo,
Skręcam w prawo
Tak jak ryba,
Która płynie,
Mknie, przemyka!

Wykonywany „krok” jest tu przedstawiony tak sugestywnie, że z łatwością można sobie wyobrazić osobę, która wygina z gracją ciało, stawiając płynnie

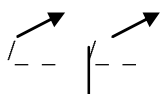
kroki raz w lewą stronę, raz w prawą. Porusza się slalomem między wyimaginowanymi przeszkodami. Towarzyszy temu zwinność i majestat. Na pewno uczniowie bez trudu zaprezentują opisany tu krok. Na potrzeby lekcji można nawet opracować specjalną choreografię wyznaczającą tor poruszania się i ruchy wykonywane przez ryby. Z pewnością będzie temu towarzyszyć wesółą, zabawową atmosferą. Warto jednak zaproponować dzieciom także inną formę ekspresji – oddanie specyfiki przedstawionego ruchu głosem. Być może pojawi się wiele różnorodnych pomysłów. Każdy należy docenić.

Oto moja propozycja głosowej interpretacji tego fragmentu:

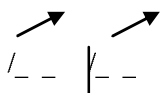
maestoso, moderato

crescendo

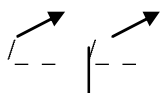
Ruszam w lewo,



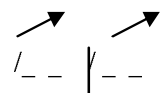
Skrećam w prawo



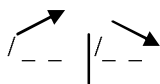
Tak jak ryba,



Która płynie,



Mknie, przemyka!



Sugerowanie się w tej części wiersza tokiem akcentacyjnym i przesadne eksponowanie go może doprowadzić do uzyskania ciekawego efektu. Oto melodia głosu regularnie wznosi się i opada, tworząc falę – kojarzącą się przecież ze środowiskiem życiowym ryb. Efekt zostanie spotęgowany dzięki zastosowaniu tempa *maestoso* oraz narastającej dynamiki: *crescendo*.

Część IV

Drugi kuplet przedstawia krok wykonywany przez „ptaki”:

Ptak się wzbija,
Leci, leci, leci,
Znika, wraca, przelatuje,
Wzbił się, poszybował, spadł.
Jak ptak jestem!

Tancerz wykonuje w tym fragmencie ruchy przypominające podrywanie się do lotu ptaka. Powinny być wykonane z lekkością, majestatem. Może zaczynać ruch od przysiadu, by potem wyprężyć ciało i zakończyć podskokiem, następnie rozłożyć szeroko ręce i machając nimi w górę i w dół naśladować lot. Szybkuje długo, co zostało w tekście podkreślone trzy razy powtórzonym słowem „leci”. Ptak krąży, znika i powraca, wzbija się i... spada. Nie ma w tym jednak dramatyzmu, tylko radość i dobra zabawa. Ostatnie zdanie kupletu wskazuje, że tancerz, w ekspresyjnym ruchu, stara się naśladować ptaka. Porównanie: „Jak ptak jestem!”, wzmocnione wykrzyknikiem, emanuje euforią, zachwytem, szczęściem.

Podobnie jak wcześniejsze fragmenty, także ten można zinterpretować głosem. Uczniowie szkoły muzycznej z pewnością podołają zadaniu dopasowania tempa mówienia, intonacji, akcentacji i dynamiki do treści wiersza.

Oto jedna z możliwości wykonania głosowego tej części utworu:

Ptak się wzbija,	<i>mp, accelerando</i> --- --- ↑
Leci, leci, leci,	<i>decrescendo, ritardando</i> --- --- --- ↓
Znika, wraca, przelatuje,	<i>pp</i> <i>mf</i> <i>p</i> ↑ ↓ →
Wzbił się, poszybował, spadł.	<i>mf</i> <i>f</i> <i>pp, lento</i> ↑ → ↓
Jak ptak jestem!	<i>sf, largo</i> --- --- ↑ ↓